

ZMIEŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIEŃ SWÓJ ŚWIAT.

activated

CHLEB ŻYCIA

Nigdy więcej głodu i pragnienia

Królewska uczta

Jesteście zaproszeni!

Ustalenie menu

Jak zaplanować “spożycie”





KILKA SŁÓW OD REDAKCJI CODZIENNE POTRZEBY

Kiedy Jezus nauczał swoich uczniów jak powinni się modlić, tylko jedna z rzeczy o którą kazał się im modlić była potrzebą fizyczną – „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.”¹ Reszta modlitwy to wychwalanie Boga i proszenie o dary i błogosławieństwa duchowe, dzięki którym możemy zadowalać Boga i Mu służyć.

Poprzez włączenie prośby o pokarm materialny, Jezus przekazuje nam, że Bóg chce zatroszczyć się o nasze potrzeby fizyczne. Ale chodzi też tutaj o coś więcej.

Kiedy Samarytanka spotkała Jezusa przy studni Jakuba, Jezus powiedział jej, że strawa fizyczna to nie wszystko. „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki.”² Jezus jest chlebem i wodą życia, a Jego obecność w naszym życiu jest znacznie ważniejsza niż nasza ziemska strawa.

Tak samo jak do życia każdego dnia potrzebujemy pożywienia i wody, tak samo potrzebujemy codziennego zapasu siły duchowej. Bóg oczekuje, nie tylko tego, że będziemy codziennie ciężko pracować na to, aby zdobywać nasze codzienne ziemskie pożywienie, lecz także tego, że będziemy codziennie starać się zdobywać naszą strawę duchową poprzez czytanie Jego Słowa i spędzanie czasu z Nim w modlitwie i zadumie.

Na szczęście, Bóg chce nam dać to czego potrzebujemy – a co najważniejsze, chce nam dać Siebie Samego. Bóg chce, aby wszyscy żywili się Jego pokarmem duchowym. Wracając do Modlitwy Pana, Jezus nauczał Swoich uczniów, aby modlili się nie tylko o zaspokojenie swoje codziennych potrzeb, lecz także o to, aby Jego Duch – „chleb żywy, który zstąpił z nieba”³ – był obecny w ich życiu każdego dnia.

Mam nadzieję, że teksty w tym wydaniu magazynu *Activated* pomogą wam poznać i przyjąć Jego dobroć, abyście wy też mogli „skosztować i zobaczyć, jak dobry jest Pan.”⁴

Samuel Keating
Redaktor Naczelny

1. Ewangelia wg św. Mateusza 6:11
2. Ewangelia wg św. Jana 4:13-141
3. Ewangelia wg św. Jana 6:51
4. Księga Psalmów 34:8

Polecamy naszą stronę internetową oraz naszych dystrybutorów, u których można zamówić publikacje książkowe i audiowizualne, dostarczające natchnienia, motywacji i wielu praktycznych porad.

www.activated-europe.com

Activated Europe

Bramingham Pk. Business Ctr.
Enterprise Way
Luton, Beds. LU3 4BU, United Kingdom
+44 (0) 845 838 1384
Email: activatedEurope@activated.org

Activated Ministries

P.O. Box 462805
Escondido, CA 92046-2805, USA
Toll-free: 1-877-862-3228
Email: info@actmin.org

REDAKTOR NACZELNY Samuel Keating
PROJEKT I GRAFIKA Gentian Suci

© 2015 Activated.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Cytaty biblijne pochodzą z Biblii Tysiąclecia (BT), pod redakcją ks. K. Dynarskiego SAC. Wydanie piąte. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000 r. oraz z Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (BZTB). Wydanie dwunaste. Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1984 r.

A-PL-MG-AM-172-X



ZABŁĄKANĄ GRZYB

OLIVIA BAUER

KROJĄC WARZYWA DO OBIADU, dwa razy złapałam „zabłąkanego” grzyba, który stoczył się z deski do krojenia i o mały włos nie spadł z kuchennego blatu.

Jesteś dla mnie tak dobry, Boże! pomyślałam.

Moje myśli krążyły też wokół podania o wynajem mieszkania, które złożyłam tego ranka.

Proszę, bądź dla mnie dobry i spraw, aby zaakceptowali moje podanie.

- Tak jakby Bóg kiedykolwiek był niedobry.

Zaczęłam myśleć o teledysku zespołu Newsboys do piosenki „Błogosławię imię Twe”, który widziałam kilka tygodni temu.

*Błogosławię imię Twe
Na ziemi, która jest obfita,
Gdzie potoki płyną obfitością,
Błogosławię imię Twe.
Błogosławię imię Twe
Kiedy znajduję się na pustyni,
Chociaż idę przez dzicz,
Błogosławię imię Twe.*

Bóg jest dobry i sprawiedliwy w chwilach radosnych i w chwilach trudnych. Jego dobroć przejawia się w tym co daje i w tym czego odmawia. Jest to jedna z koncepcji „wiele w jednym”. Z takim podejściem nie da się nie odczuwać wzmożonej radości, wiary, pokoju i wdzięczności.

Mam nadzieję, że rozmyślanie nad przesłaniem płynącym z tej piosenki, sprawi że goście ono głęboko w moim sercu – że stanie się ono częścią mnie, a nie tylko przekonującą frazą, czy poruszającą piosenką o której my-

ślę od czasu do czasu.

Król Dawid praktykował następujące słowa: „Chcę błogosławić Pana w każdym czasie, na ustach moich zawsze Jego chwala.”¹

Jakub rozumiał to: „Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światła, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności.”² (Bóg nie miewa kaprysów jeśli chodzi o odpowiadanie na nasze modlitwy).

Hiob uwiecznił to dla przyszłych pokoleń: „Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione.”³

Mam grzyba.

Być może dostanę mieszkanie. Albo nie.

Tak czy siak, Bóg jest dobry.

1. Księga Psalmów 34:2

2. List św. Jakuba 1:17

3. Księga Hioba 1:21

OLIVIA BAUER PRACUJE DLA ORGANIZACJI NOT-FOR-PROFIT W KANADZIE. ■

CHLEB ŻYCIA



1. Ewangelia wg św. Jana 6:35
2. Patrz Księga Wyjścia 16:4
3. Ewangelia wg św. Jana 6:27
4. Ewangelia wg św. Jana 6:35
5. Ewangelia wg św. Mateusza 5:6
6. Patrz Księga Koheleta 3:11
7. Patrz List do Rzymian 3:23
8. Patrz List do Rzymian 6:23
9. Patrz List do Rzymian 3:10
10. <http://www.gotquestions.org/bread-of-life.html>

„JAM JEST CHLEB ŻYCIA”¹ to jedno z siedmiu oświadczeń Jezusa zaczynających się od słów „Jam jest” ...

Chleb to podstawa pożywienia – podstawowy produkt żywnościowy. ... Chleb jest tak bardzo podstawowym produktem żywnościowym iż stał się synonimem pożywienia w ogólnym znaczeniu. Używamy nawet frazy „łamanie chleba” na określenie dzielenia się posiłkiem. Chleb odgrywa też kluczową rolę w żydowskim

posiłku paschalnym. Żydzi spożywali chleb praśny w święto Paschy i potem przez siedem kolejnych dni, aby uczcić wyjście z Egiptu. Kiedy Żydzi wędrowali przez pustynię przez 40 lat, Bóg zsyłał „chleb z nieba”, aby utrzymać przy życiu wędrujący lud.²

Wszystko to wpisuje się w scenę opisywaną w rozdziale 6 Ewangelii wg św. Jana. Jezus na próżno usiłował uciec przed tłumem. Przekroczył Jezioro Galilejskie, a lud podążał za Nim.

Po pewnym czasie, Jezus pyta Filipa w jaki sposób nakarmią tłum. Odpowiedź Filipa odzwierciedla jego „słabą wiarę”, kiedy mówi iż nie wystarczy im pieniędzy na to, aby każdemu dać choć odrobinę czegoś do jedzenia. I wtedy Andrzej przyprowadza do Jezusa małego chłopca, który ma pięć małych bochenków chleba i dwie ryby. Tą niewielką ilością jedzenia, Jezus w sposób cudowny karmi do syta tłum i zbiera jeszcze 12 koszy resztek.

Następnie, Jezus wraz ze Swoimi uczniami przeprowadza się na drugą stronę Galilei. Kiedy ludzie z tłumy zauważają, że Jezus wyruszył dalej, ruszają za Nim. ... Jezus oskarża tłum o to, że ludzie ignorują Jego cudowne znaki i podążają za nim tylko dlatego, że liczą na darmowy posiłek: „Troszczyć się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec.”³ Będąc pod ogromnym wrażeniem pokarmu, ludzie nie dostrzegli nadejścia Swojego Mesjasza. Żydzi

proszą Jezusa o dokonanie znaku, który pozwoli im uwierzyć, że został On zesłany przez Boga. ... Opowiadają Jezusowi o tym, że Bóg zesłał im manę kiedy wędrowali po pustyni. Na co Jezus im odpowiada, że powinni prosić o prawdziwy chleb z nieba, który daje życie. Kiedy proszą o ten chleb, Jezus zaskakuje ich mówiąc, „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.”⁴

Jest to niezwykle oświadczenie! Po pierwsze, poprzez porównanie Siebie do chleba, Jezus mówi, że jest niezbędny do życia. Po drugie, życie do którego nawiązuje Jezus to nie życie fizyczne, lecz życie wieczne. ... Kontrastuje to co daje jako Mesjasz z chlebem, który cudownie rozmnożył dzień wcześniej. Ginie chleb fizyczny. Jezus jest chlebem duchowym, który daje życie wieczne. ...

Klucz można odnaleźć w innym oświadczeniu Jezusa, które wypowieda podczas Swojego Kazania na Górze. Jezus mówi wtedy, „Błogosławie-

ni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.”⁵ Mówiąc, że ci którzy do Niego przyjdą nigdy nie będą łaknąć, a ci którzy w Niego uwierzą, nigdy nie będą pragnąć, Jezus mówi, że zaspokoi nasz głód i nasze pragnienie w sposób sprawiedliwy w oczach Boga. ..

Biblia mówi, że Bóg umieścił [pragnienie] wieczność w naszych sercach.⁶ Biblia mówi nam też, że nie możemy nic zrobić, aby zasłużyć sobie na drogę do nieba, ponieważ wszyscy zgrzeszyliśmy,⁷ a zapłatą za nasze grzechy jest śmierć.⁸ Nie ma człowieka sprawiedliwego.⁹ ... Kiedy Chrystus umarł na krzyżu, wziął na Siebie grzechy ludzkości i odpokutował je. Kiedy pokładamy naszą wiarę w Nim, nasze grzechy przypisywane są Jemu, a Jego sprawiedliwość przypisywana jest nam. Jezus zaspokaja nasz głód i nasze pragnienie sprawiedliwości. On jest naszym Chlebem Życia.

ARTYKUŁ ZAMIESZCZONY DZIĘKI
UPRZEJMOŚCI GOTQUESTIONS.ORG.¹⁰ ■

Chrystus porównuje potrzeby człowieka do głodu i pragnienia. W dzisiejszych czasach głód jest czymś realnym, prawdziwym. Ci którzy kiedykolwiek go odczuwali, doskonale znają ból związany z głodem. Pragnienie też jest czymś rzeczywistym, prawdziwą próbą. Czy istnieje większy ból niż pragnienie?

Serce też ma swoje pragnienie – pragnienie miłości. Nasze serca są niczym pożera-cze miłości. Polują tu i tam, ale gorzko się rozczarowują. Jednak kiedy słyszą, że Jezus kochał je zanim powstał świat i że umarł za nie, kończą swoją wędrówkę w poszukiwaniu miłości. Miłość Jezusa przepędza wszelkie pragnienie innych miłości i wypełnia duszę! Jezus staje się Narzeczonym naszego serca, naszym Ukochanym.

—Charles Spurgeon (1834–1892), fragment adaptowany

KISZONE OGÓRKI

AKIO MATSUOKA

JEDNA Z MOICH PRZYJACIÓŁEK zamierzała zakonserwować w soli pokaźną liczbę starych ogórków.

„Stare ogórki nadają się do jedzenia?”, zapytałem.

„Są wysuszone, ale świetnie nadają się do zakiszenia!”, odpowiedziała dobrze znając się na rzeczy. Dla mojej pracowanej przyjaciółki, dodatek kiszonych ogórków do szybko przygotowywanych posiłków z racji braku czasu to bardzo praktyczne rozwiązanie.

Myśląc o stworzeniu czegoś pysznego i zdrowego z tych wysuszonych starych warzyw przypomniałem sobie o pewnej historii na temat kimchi (tradycyjnego dania koreańskiego z kiszonych warzyw). Mimo iż kimchi istniało już wcześniej w Korei, największą popularnością to danie cieszyło się w okresie niedostatku w czasie wojny chińsko-japońskiej (1894–1895). Pojawiły się wtedy nowe rodzaje kimchi na bazie kawałków nadpustych warzyw, które kiszone w dużej ilości przypraw korzennych, aby je zakonserwować i ukryć nieapetyczny zapach i wygląd. Jestem zdumiony, że jedno z moich ulubionych dań rozwinęło się w czasach gdy brakowało pożywienia!

Przypomina to sytuację panującą kiedyś na wiejskich obszarach Ameryki Północnej, gdzie pojawiły się grzechotniki. Mieszkańcy tamtejszych terenów byli przerażeni nagłym wzrostem populacji tego gatunku węża. Niektórzy z nich zaczęli nawet opuszczać zamieszkałe przez siebie okolice. Inni, bardziej przedsiębiorczy, postanowili wykorzystać skórę grzechotników do wyrabiania toreb i pasów. Okazało się, że grze-



chotnik diamentowy, wcześniej traktowany jako utrapienie, stał się dźwignią rozwoju gospodarki tamtych terenów.

Często jest tak, że pozorne klęski za sprawą Boga stają się źródłem czegoś lepszego. Otacza nas rzeczywistość pełna codziennych problemów i niechcianych zdarzeń. Ale Bóg zawsze ma plan. Nawet w najgorszych sytuacjach, zawsze możemy liczyć na Boga, który nigdy nas nie zawiedzie. Kiedy coś nie układa się zgodnie z naszymi planami, albo kiedy nasze marzenia zostają rozdarte, pamiętajmy, że Bóg może przygotowywać dla nas coś lepszego.

AKIO MATSUOKA OD 35 LAT JEST MISJONARZEM I WOŁONTARIUSZEM. PRACUJE ZARÓWNO W SWOIM OJCZYSTYM KRAJU, JAPONII, JAK I ZAGRANICĄ. MIESZKA W TOKIO. ■

Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamiaru.—*List do Rzymian 8:28*



Nadzieja daje siłę do bycia radosnym w rozpaczliwych okolicznościach.

—*G. K. Chesterton (1874–1936)*



Ziemia Obiecana leży po drugiej stronie pustyni.

—*Henry Havelock Ellis (1859–1939)*



JEDZCIE, MÓDLICIE SIĘ I BĄDŹCIE RAZEM

.....
CURTIS PETER VAN GORDER

NIE TAK DAWNO TEMU, przez wzgląd na różne harmonogramy, członkowie naszej rodziny rzadko spotykali się przy stole przy wspólnym posiłku. Miałem wrażenie, że oddaliśmy się od siebie – zwłaszcza po wizycie u mojego włoskiego przyjaciela, który nauczył mnie tego jak wielką radość można czerpać ze wspólnego „łamania się chlebem”.

Posiłek we włoskim domu to wydarzenie. Nie ma on nic wspólnego z szybkim przełknięciem kilku kęsów w biegu; wręcz przeciwnie, jest to czas rozmowy, dyskusji, dzielenia się historiami, nadziejami i marzeniami. Kiedy masz wrażenie, że to już koniec posiłku, na stole pojawia się kolejne danie. I tak mijają godziny. Nie ma potrzeby na żadną wieczorną rozryw-

kę; wspólny posiłek jest wydarzeniem towarzyskim samym w sobie.

Często nie możemy pozwolić sobie na ucztę w stylu włoskim, ale nawet kiedy jesteśmy bardzo zapracowani, możemy znaleźć czas na wspólny posiłek. Wyniki wielu badań potwierdzają korzyści płynące ze wspólnych posiłków jadanych w rodzinnym gronie.¹ Możliwość porozmawiania przy posiłku wzmacnia więzi, tworzy poczucie ciepła, bezpieczeństwa i przynależności. Posiłek przygotowany w domu jest zazwyczaj pożywniejszy i tańszy w porównaniu z jedzeniem typu fast food. Młodszy członkowie rodziny mają okazję do nauki dobrych manier – proszenia o podanie jedzenia, nie opierania łokci na stół, czy też powolnego jedzenia. Kiedy rozmawiamy przy stole wzmacniamy umiejętności językowe. Wspólne posiłki uczą też przygotowywania jedzenia,

przez co możemy zapewnić dzieciom lepszy start w życiu.

Niezależnie od struktury rodziny – nawet jeśli jesteś sam – znalezienie chwili na spokojny posiłek wpływa korzystnie nie tylko na trawienie, lecz także na samopoczucie. Posiłek to także wspaniała okazja do modlitwy – czas na przedstawienie Bogu swoich określonych potrzeb i wdzięczności za to co dla nas uczynił.

Pobyty we Włoszech zainspirował mnie do jak najczęstszego namawiania naszej rodziny do wspólnych posiłków. Zyskujemy coś więcej niż tylko pożywienie. Czerpiemy poczucie miłości, radości i bycia razem, które będzie trwało.

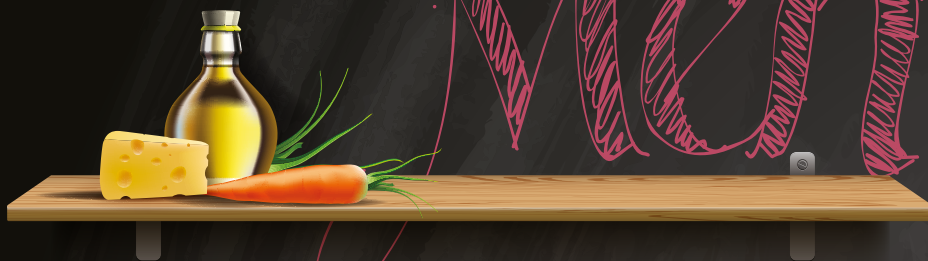
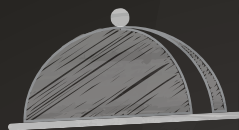
CURTIS PETER VAN GORDER JEST SCENARZYSTĄ I AKTOREM MIMICZNYM² W BOMBAJU, W INDIACH. JEST TEŻ CZŁONKIEM TFI. ■

1. np. <http://edis.ifas.ufl.edu/fy1061>

2. <http://elixirmime.com>

Ustalenie

Mom



PETER AMSTERDAM, ADAPTACJA

CHRZEŚCIJANIE CHCĄCY ROZWIJAĆ SIĘ DUCHOWO MAJĄ ŚWIADOMOŚĆ wagi poświęcania czasu na przyswajanie Słowa Bożego. To z Biblii uczymy się o Bożej miłości do ludzkości, przesłaniu Jezusa i harmonijnym współżyciu z Bogiem i innymi ludźmi.

Wygospodarowanie codziennego czasu na czytanie Biblii daje możliwość codziennego kontaktu z Bogiem. Pozwala otworzyć się nam na Jego wskazówki i pomaga przetrwać trudne chwile w życiu. Przypomina nam o moralnym kodeksie według, którego staramy się żyć i zapewnia nam wskazówki w chwilach, gdy stoimy w obliczu decyzji. Codzienne czytanie Słowa Bożego to kluczowy element dla tych, którzy chcą być jak Jezus, ponieważ to w Biblii słyszymy Jego naukę, widzimy przykład Jego miłości i za sprawą Jego poświęcenia wchodzimy w relację z Jego Ojcem.

Każdego dnia zalewa nas potok informacji z różnych źródeł, które próbują wywrzeć na nas wpływ.

Codziennie czytanie Słowa Bożego daje nam możliwość odnalezienia drogi we właściwym kierunku w całym tym wirze informacji. Wzmacnia naszą duchową zdolność dostrzegania prawdy i fałszu. Pomaga nam skupić się na tym co tak naprawdę jest ważne – na życiu w prawdziwym szczęściu, wewnętrznym spokoju i w zgodzie z Bogiem i Jego wolą. Pomaga nam przetrwać i pokonać trudy życia.¹ Trwanie w Słowie Bożym daje nam możliwość regularnego kontaktu z Jego Duchem. „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem.”²

Wygospodarowanie czasu na codzienne czytanie nie jest łatwym zadaniem – wymaga samodyscypliny. Tak jak trening fizyczny utrzymuje naszą kondycję fizyczną i sprawność, tak samo codzienne czytanie Słowa Bożego wzmocni twojego ducha i uczyni cię silniejszym Chrześcijaninem – ugruntowanym na Bożej prawdzie i miłości. Relacja, którą rozwiniesz z Bogiem pozwoli ci kierować się Duchem w codzien-



TRAWIENIE

Charles Spurgeon, adaptacja



Istnieją momenty, w których samotność jest lepsza niż bycie w społeczności, a cisza jest czymś mądrzejszym niż przemawianie. Bylibyśmy lepszymi Chrześcijanami, jeśli więcej czasu spędzilibyśmy samotnie, oczekując na Boga i zbierając duchową siłę poprzez medytowanie nad Jego Słowem, by móc sprostać trudom służby. Powinniśmy rozmyślać nad Bożymi rzeczami, ponieważ w ten sposób otrzymujemy z nich prawdziwe pożywienie.

Samo przyjmowanie pokarmu do ust nie wystarcza do odżywienia naszego ciała. Konieczne jest trawienie, poprzez które pokarm zostaje wchłaniany. Samo słuchanie prawdy Bożej nie odżywia naszej duszy. Słuchanie, czytanie i uczenie się wymaga wewnętrznego trawienia, aby można było w pełni przyswoić prawdę Bożą. Wewnętrzne trawienie prawdy polega w głównej mierze na rozmyślaniu nad nią.

Niech następujące słowa będą naszym postanowieniem: „Będę rozmyślał o Twych postanowieniach.”³ ■



nych relacjach z innymi, w podejmowaniu decyzji i w stawianiu czoła pokusom.

Nie ma określonej zasady mówiącej o tym ile należy czytać codziennie Słowa Bożego, lub które fragmenty Biblii należy wybierać. Najważniejsze jest to, aby znaleźć czas i trwać w codziennym czytaniu, nawet w bardzo zapracowane dni. Ustalenie i przestrzeganie planu czytania Biblii pomoże ci trwać w czytaniu, nawet wtedy kiedy napotkasz trudniejsze fragmenty Pisma Świętego. Warto też sięgnąć po współczesny przekład, który nie będzie ci stwarzał trudności językowych.

Najlepszą porą dnia na czytanie jest czas jak najbardziej wolny od zajęć i obowiązków, na przykład poranek, lub wieczór. Spokój sprzyja rozmyślaniu nad tym co czytamy. Ale jeśli nie masz możliwości wygospodarowania spokojniejszej chwili, możesz czytać „w biegu”, wtedy kiedy pozwoli ci na to twój harmonogram dnia, albo możesz też słuchać Słowa Bożego w formie nagrań dźwiękowych. Ciężko jest dotrzymać

swojego zobowiązania do czytania i studiowania Słowa Bożego, ale warto się postarać – codzienny kontakt ze Słowem Bożym odmieni twoje życie.

Kiedy czytasz Biblię lub słuchasz rozpraw innych na temat Słowa Bożego, myśl o tym co czytasz lub czego słuchasz. Jeśli jakiś fragment zwróci twoją uwagę, przeczytaj go jeszcze raz. Pomyśl nad nim, zastanów się dlaczego przykuł twoją uwagę i co Bóg może chcieć przekazać ci za jego pośrednictwem. Bóg chce bezpośrednio rozmawiać z nami każdego dnia, a poprzez rozmyślanie nad tym co czytamy pozwalamy Słowu Bożemu przemawiać do naszego serca.

Znajdź czas na głęboką rozmowę od serca z Bogiem za pośrednictwem Jego Słowa. Naprawdę warto! To zmieni twoje życie.

PETER AMSTERDAM I JEGO ŻONA, MARIA FONTAINE, SĄ DYREKTORAMI THE INTERNATIONAL FAMILY - CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■

1. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 7:24-25

2. Ewangelia wg św. Jana 6:63

3. Księga Psalmów 119:15



Królewska uczta

ROSANE PEREIRA



MOJA MAMA CZĘSTO GOTOWAŁA COŚ SPECJALNEGO W NIEDZIELĘ.

Do tej pory pamiętam wielkie otwarte okno w salonie, pyszne jedzenie i radosne rodzinne rozmowy.

My zwykle udawaliśmy się na mszę dla dzieci o godzinie 10, a rodzice zostawali w domu. Mama zajmowała się gotowaniem, a tata drobnymi pracami naprawczymi w domu. Historią, którą najbardziej pamiętam z niedzielnych kazań dla dzieci jest przypowieść Jezusa o królu, który zaprosił wielu ludzi na ucztę, ale każdy z zaproszonych wymówką wykręcił się z przybycia na przyjęcie. Tak więc, król wysłał swoją służbę po żebraków i biednych chłopów, którzy z radością przyjęli zaproszenie pana.¹ Mimo iż wtedy nie rozumiałam głębszego znaczenia tej

przypowieści, wywarła ona na mnie głębokie wrażenie.

Pożywienie często łączy się z jednością, szczęściem i świętowaniem. Kiedy byłam nastolatką, popularna była pewna piosenka. Oto jej fragment: „Orzemy pola i siejemy dobre ziarno, które nawożone i podlewane jest ręką wszechmocnego Boga. ... Wszystko co dobre wokół nas pochodzi z nieba. Dziękujmy Panu ... za Jego miłość.”² Mimo, że wtedy byłam niewierząca, piosenka ta napełniała mnie radością.

Wkrótce po tym, zaczęłam rosnąć w wierze i w końcu oddałam się chrześcijańskiej posłudze. Kilka lat temu, kiedy moje problemy zaczęły mnie przytłaczać, zaczęłam myśleć, że Bóg mnie opuścił. Ale nie odeszłam zbyt daleko od Niego dzięki Jego Słowu: „On jest po mojej pracy”,³ „Ukochałem cię odwieczną miłością”,⁴ „Nie opuszczę cię ani pozostawię”.⁵

Boże Słowo pomagało mi niezliczoną ilość razy lepiej zrozumieć Boga i innych. Czasem Jego Słowo

jest dla mnie niczym przekąska, a czasem niczym pełny posiłek, taki jak przepyszne niedzielne specjały mojej mamy. Jestem wdzięczna za to, że Król zaprosił mnie na Swoją ucztę oraz za to, że przyjąłem zaproszenie!

ROSANE PEREIRA JEST NAUCZYCIELKĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO I PISARKĄ. MIESZKA W RIO DE JANEIRO W BRAZYLII. JEST CZŁONKIEM TFI. ■

CHODźCIE, POSILCIE SIĘ

„Chodźcie, posilcie się!” powiedziały do Swoich uczniów po Swoim zmartwychwstaniu⁶ i to samo zaproszenie dajesz każdemu dziś. Przyjmuję Twoje zaproszenie. Chcę Cię poznać, przyjąć. Pragnę usiąść przy Twoim stole i posilić się w Twoim towarzystwie w raju.

Bądź obecny przy naszym stole, Panie;
Bądź tu i wszędzie uwielbiany;
Te dary miłosierdzia błogosław
I spraw żebyśmy mogli ucztować
Wiecznie z Tobą.

—John Cennick (1718–1755)

1. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 14:16-23
2. Stephen Schwartz. *Godspell*, 1971.
3. Księga Psalmów 16:8
4. Księga Jeremiasza 31:3
5. List do Hebrajczyków 13:5
6. Ewangelia wg św. Jana 21:12



NAKARM MNIE

CHRIS HUNT

„TO NIE SPRAWIEDLIWE. Oni dostają więcej niż my.”

„Już i tak jest ciężko. Dlaczego im okazuje się specjalne względy?”

„Co nas różni? Tylko nasz język!”

Najwidoczniej, tego rodzaju komentarze rozbrzmiewały wśród ludzi stojących w kolejce po codzienny darmowy posiłek organizowany przez młody dopiero rozwijający się kościół dla rosnącej liczby swoich członków. Czytamy w Dziejach Apostolskich: „Wówczas, gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy

codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy.”¹

Życie nie zawsze jest sprawiedliwe. Każdego dnia, około 800 milionów ludzi kładzie się spać głodnym, wśród nich jest wiele dzieci.² W tym samym czasie, prawie jedna trzecia jedzenia kupowanego w krajach rozwiniętych jest wyrzucana.³ Na samym końcu tej skali, mamy kucharzy pracujących dla znanych ludzi, którzy przygotowują wystawne uczy dla bogatych i sławnych. Wizyta w jednej z najlepszych restauracji w Londynie może kosztować nawet setki funtów, mimo to w Wielkiej Brytanii też odnotowuje się wzrost liczby głodnych ludzi.⁴ Setki banków żywności, często organizowanych przez organizacje religijne, oferuje miliony darmowych posiłków każdego roku, aby uchronić rodziców i dzieci przed głodem. Absurdalnym wydaje się istnienie tego rodzaju ubóstwa w siódmym najbogatszym kraju na świecie, ale rzecz jasna, nie jest to problem istniejący tylko w Wielkiej Brytanii. Nierówna dystrybucja zasobów to problem globalny.

A więc tak, życie często nie jest spr-

wiedliwe, ale nie oznacza to, że nie jesteśmy odpowiedzialni za nasz własny wkład w zmianę otaczającej nas rzeczywistości. Wróćmy do czasów nowo powstającego kościoła i nierównej dystrybucji zasobów. Apostołowie dostrzegli istnienie problemu, wyznaczyli kompetentnych organizatorów, którym zlecieli rozwiązanie problemu.⁵ Efekt: „Słowo Boże rozszerzało się”⁶ i nie ma dalszej wzmianki o sporze wokół jedzenia.

Niewielu z nas ma pozycję, która pozwoliłaby na dokonanie jakiś radykalnych zmian na świecie, ale każdy z nas może zrobić coś, tak jak Dobry Samarytanin – jeden człowiek pomagający drugiemu człowiekowi. Tylko tyle potrzeba: jednej paczki z żywnością, jednego wiadra z ryżem,⁷ jednego datku, jednego posiłku zaoferowanego samotnemu sąsiadowi. Jakikolwiek działanie, dzięki któremu choć jeden człowiek nie idzie spać głodny to krok do przodu.

CHRIS HUNT MIESZKA W WIELKIEJ BRYTANII. JEST WIERNYM CZYTELNIKIEM ACTIVATED OD CZASU PIERWSZEGO WYDANIA MAGAZYNU W 1999 R. ■

1. Dzieje Apostolskie 6:2

2. Patrz <http://www.stophungernow.org/hunger-facts>.

3. Patrz <http://www.unep.org/wed/2013/quickfacts>.

4. Patrz http://www.trusselltrust.org/resources/documents/foodbank/6323_Below_the_Breadline_web.pdf.

5. Patrz Dzieje Apostolskie 6:2-6

6. Dzieje Apostolskie 6:7

7. Patrz <https://www.facebook.com/ricebucketchallenge>.

Istota Święta Dziękczynienia

JULIE VASQUEZ



NA DZIEŃ PRZED ŚWIĘTEM DZIEKCZYNIEŃIA, natknęłam się na artykuł na temat “Operacji Indyk” odbywającej się tu w Austin w Teksasie. Pewna organizacja prosiła o pomoc wolontariuszy w rozdawaniu i pakowaniu posiłków dla tych, którzy nie mogli pozwolić sobie na świąteczny obiad, który tak bardzo uwielbiam. Indyk, puree ziemniaczane, sos pieczeniowy, farsz, żurawinowa galaretka, groszek i marchewka, potrawka z zielonej fasolki, placek dyniowy ... a to tylko początek!

Następnego ranka, wraz z przyjaciółką wyruszyliśmy o świcie, aby wspomóc „Operację Indyk”. Przybyliśmy do ogromnej restauracji i od razu dostrzegłyśmy tłumy innych wolontariuszy. Setki ludzi stało przed restauracją czekając na instrukcje. Tego się nie spodziewałam.

Jak się okazało, na miejsce przybyło ponad 1 500 wolontariuszy. Z trudem można było znaleźć zadanie dla każdego ochotnika, ale organizatorzy – też wolontariusze – świetnie spisali każdego dnia w delegowaniu zadań. Były

grupy filetujące indyka, grupy rozgniatające ziemniaki oraz inne zespoły zajmujące się różnymi aspektami świątecznego obiadu. Były też grupy organizujące ofiarowaną odzież. Dzieci rysowały obrazki na styropianowych pudełkach na jedzenie, dodając im wesołego, osobistego akcentu. Ja zostałam przydzielona do kierowania grupą zajmującą się plackami dyniowymi.

Późnym rankiem, kiedy skończyliśmy przygotowywać placki dyniowe, dołączyłam do stojącej w długiej kolejce grupy pakującej świąteczne posiłki w pudełka. Każdy wolontariusz brał jedno puste pudełko, podchodził do różnych stanowisk wydających posiłki, zamykał pudełko i przekazywał je do grupy zajmującej się dostawą jedzenia. Stojąc przez dłuższy czas w kolejce, nawiązałam rozmowę z kobietą stojącą za mną.

Błyskawicznie nawiązałyśmy więc i przez kolejną godzinę, albo i dłużej, rozmawiałyśmy na temat naszych dróg życiowych, podróży i rodzin.

W przeciągu kilku godzin, przygotowaliśmy i zapakowaliśmy kilka tysięcy posiłków, które zostały zawieszone przez kierowców-wolontariuszy do potrzebujących. Przy pracy, towarzyszyła nam muzyka, entuzjazm i ogromne poczucie koleżeństwa. Po wysprzątaniu miejsc pracy, ludzie stopniowo zaczęli rozchodzić się do domów. Tak samo i my.

Wracając do domu, wymienialiśmy się historiami na temat tego jak upłynął nam dzień. Minęliśmy grupę bezdomnych trzymających w rękach nasze świąteczne pudełka z posiłkiem. Rozmawialiśmy na temat ludzi z którymi pracowaliśmy – strażaku, kobiecie, która zawodowo zajmowała się prowadzeniem imprez dobroczynnych i pomagała w sprawnym przebiegu akcji, starszych zamożnych parach, fachowcu ds. cateringu, który dbał o to, aby wolontariusze nosili siateczki na głowach, itd. Akcją swoim wolontariatem wsparli ludzie z różnych środowisk społecznych i zawodowych, młodzi i starsi, bogaci i biedni – wszyscy zgromadzili się, aby poświęcić kilka godzin ze swojego dnia na pomoc potrzebującym.

Następnego dnia, ktoś zapytał mnie o moje wrażenia z wolontariatu. To co od razu przyszło mi na myśl to spotkanie kobiety w kolejce, kiedy czekałam na wydanie posiłków do pudełka. Cieszę się, że tego nie przegapiłam, a mogłam. Chodzi o to, że stojąc w tej kolejce miałam wrażenie, że jestem w niewłaściwym miejscu. Niektórzy ludzie przyszli pomagać wraz ze swoimi rodzinami lub przyjaciółmi, skupieni byli na wspólnych rozmowach, a ja nie znałam nikogo, kto stał wokół mnie. Nie wiem dlaczego, ale czasem zapominam, że inni są tacy sami jak ja. Czasem ma się wrażenie, że wszyscy wokół są pewni siebie, szczęśliwi, nie mają problemów, mają poukładane życie i całą gromadę przyjaciół. Tamtego dnia, uświadomiłam sobie jak często jest to nieprawdą i jak często ludzie wokół nas szukają kontaktu z innymi a nawet przyjaźni.

To co wyniosłam z tego Święta Dziękczynienia to przypomnienie o tym, aby robić pierwszy krok, wyciągać rękę do innych, zaczynać rozmowę. Aby dać Jezusowi szansę na postawienie kogoś na mojej drodze, kto będzie potrzebować przyjaciela i z kim być może z czasem będą mogła dzielić się wiarą. Jeśli tylko postaram się, podejmę jakieś działanie – niezależnie od tego jak niewielkie one będzie, mogę ufać, że Jezus, pomimo moich osobistych ograniczeń, sprawi, że będę przydatna.

JULIE VASQUEZ JEST PISARKĄ – FREELANCERKĄ.
MIESZKA W AUSTIN W STANACH ZJEDNOCZONYCH. ■

PRZEPIS NA SZCZĘŚCIE

GABRIEL GARCÍA V.

ZANIM ZACZNIESZ, włóż mocny, plamoodporny fartuch, który ochroni cię przed zachlapaniem się goryczą życia. W misce z odpornego materiału wytrzymałego na ciosy, upadki i zadrapania, wymieszaj następujące składniki:

- 2 czubate łyżki wdzięczności
- 1 ½ łyżki zadowolenia
- szczyptę hojności
- 3 krople skoncentrowanego syropu optymizmu
- kawał słonecznego uśmiechu
- ziarno wiary
- filiżankę eliksiru radości

Dopraw szczodłą szczyptą dobrego humoru.

Wymieszaj wszystkie składniki z entuzjazmem i podawaj na szerokim, pełnym radości stole, wystarczająco dużym, abyś mógł się podzielić z wszystkimi, których spotkasz.

GABRIEL GARCÍA V. JEST REDAKTOREM
NACZELNYM HISZPAŃSKIEGO WYDANIA
ACTIVATED I CZŁONKIEM TFI W CHILE. ■



NIEZBĘDNE POŻYWIENIE

CHWILE WYCISZENIA

ABI MAY

POŻYWIENIE TO JEDNA Z NAJBARDZIEJ PODSTAWOWYCH POTRZEB CZŁOWIEKA, nic więc dziwnego, że tak szybko pojawiło się w opisie relacji Boga z nami. W Księdze Rodzaju, otrzymujemy rośliny i drzewa jako źródło pokarmu: „Wszelka roślina przynosząca ziarno ... wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem.”¹

GOTOWANIE

Począwszy od mistrza kuchni i gospodyni domowej przygotowującej posiłek dla rodziny, po studenta odgrzewającego paczkę makaronu błyskawicznego na obiad, przygotowywanie jedzenia to część naszego

codziennego życia. W czasach biblijnych, tym zadaniem zwykle zajmowały się kobiety, z wyjątkiem przygotowywania pożywienia w celach obrządkowych.

Sara przygotowywała posiłek dla aniołów przybywających z wizytą do jej męża,² a Marta była zajęta przygotowywaniem posiłku dla Jezusa, w czasie gdy jej siostra, Maria, siedziała razem z Nim słuchając Go.³

Pewnego razu, Sam Jezus zajął się gotowaniem: „A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. ... Rzekł do nich Jezus: ‘Chodźcie, posilcie się!’ ... Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im - podobnie i rybę.”⁴

W Biblii, pojawiają się czasem odniesienia do określonych składników i przypraw korzennych: Czy miła potrawa bez soli, a ślaz czy w smaku przyjemny?”⁵

Pojawia się nawet przepis: „Nagromadź dREW, rozpal ogień, ugotuj mięso, przypraw korzeniem, niech kości się spalą!”⁶

UCZTOWANIE

Nie ma nic wspanialszego od spotkania w gronie przyjaciół przy wspólnym pysznym posiłku. Skład menu na trzydniową ucztę z okazji wstąpienia na tron Króla Dawida był następujący: chleb, figi, rodzynki, oliwa, wino, woły i owce.⁷

1. Księga Rodzaju 1:29

2. Patrz Księga Rodzaju 18:6-8

3. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 10:40

4. Ewangelia wg św. Jana 21:9, 12-13

5. Księga Hioba 6:6

6. Księga Ezechiela 24:10

7. Patrz 1 Księga Kronik 12:38-40

8. Dziejże Apostolskie 2:46

9. Apokalipsa św. Jana 19:9

10. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 14:15-16

11. Patrz Ewangelia wg św. Marka 14:12-15 i Ewangelia wg św. Łukasza 24:28-31

12. Księga Powtórzonego Prawa 10:17-19

13. Ewangelia wg św. Mateusza 25:35, 40

14. Księga Psalmów 119:103

15. Ewangelia wg św. Mateusza 4:4

16. Księga Jeremiasza 15:16

17. Ewangelia wg św. Łukasza 12:23

18. Księga Psalmów 145:15

19. Księga Koheleka 3:13

20. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 5:6



Członkowie wczesnego kościoła uwielbiali spożywać wspólne posiłki w swoim gronie: „Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca.”⁸

Przechodząc do punktu kulminacyjnego Biblii, mamy kolejną ucztę, na którą zaproszeni zostali wszyscy wierzący: „Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka!”⁹

DZIELENIE SIĘ

Jezus troszczył się o potrzeby otaczających go ludzi. Kiedy Jego uczniowie chcieli wysłać tłum na poszukiwanie pożywienia, Jezus nalegał: „Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!”¹⁰

Jezus jadał wspólne posiłki ze Swoimi uczniami zarówno przed Swoją śmiercią jak i po Swoim Zmartwychwstaniu.¹¹

Dzielenie się jedzeniem z innymi to część naszego obowiązku: „Pan ... miłuje cudzoziemca, udzielając mu

chleba i odzienia. Wy także miłujcie cudzoziemca.”¹²

Jezus powiedział nam, że dając głodnemu, dajemy Jemu: „Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić ... Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.”¹³

SŁODSZE NIŻ MIÓD

Słowo Boże wiąże się z pokarmem duchowym: „Jak słodka jest dla mego podniebienia Twoja mowa: ponad miód dla ust moich!”¹⁴

Jezus cytował Stary Testament, kiedy mówił: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.”¹⁵

Prorok Jeremiasz z całą pewnością uwielbiał swój duchowy pokarm: „Ile-kroć otrzymywałem Twoje słowa, pochłaniałem je, a Twoje słowo stawało się dla mnie rozkoszą i radością serca mego!”¹⁶

DAR BOŻY

„Życie więcej znaczy niż pokarm”,¹⁷ ale Bóg wie, że go potrzebujemy: Oczy wszystkich oczekują Ciebie, Ty zaś dasz im pokarm we właściwym czasie.”¹⁸

Nawet radość jedzenia to kolejny dar Boży: „Bo też, że człowiek je i pije, i cieszy się szczęściem przy całym swym trudzie - to wszystko dar Boży.”¹⁹

Niezależnie od tego kim jesteśmy czy gdzie żyjemy, pożywienie jest istotne dla każdego z nas. Hodujemy je lub kupujemy, przygotowujemy i spożywamy. Możemy mieć trudność ze zrozumieniem odległej historii, bohaterów, cudów i niesamowitych zdarzeń z Biblii, ale jeśli chodzi o pożywienie – jest to coś co każdy z nas potrafi zrozumieć. Bóg chce zaspokoić nasz głód, zarówno ten dosłowny jak i duchowy.²⁰ Przyswojmy to sobie.

ABI MAY JEST PISARKĄ – FREELANCERKĄ I WYCHOWAWCĄ. MIESZKA W WIELKIEJ BRYTANII. ■

POZDROWIENIA OD JEZUSA

GŁODNI I SPRAGNIENI

„Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени.”¹ „Znajdzie mnie ten, kto mnie szuka.”² „Będziecie Mnie szukać i znajdziecie Mnie, albowiem będziecie Mnie szukać z całego serca.”³ Pozwólcie, aby Mój Głos kierował wami, karmił was i zbliżał do Mnie.

Słuchajcie głosu Mojego Słowa,⁴ bo Moje Słowa są pełne mocy. Są życiem, prawdą i energią. Dadzą wam siłę i łaskę. Pokażą wam kierunek i doradzą. Dodadzą wam wsparcia w chwilach słabości i zmęczenia. Zapewnią wam spokój w chwilach dezorientacji.

„Przestrzegaj słów moich, moje nakazy przechowuj u siebie.”⁵ Módlcie się a przyjdę do was. Nieustannie będę was prowadzić i nasycać waszą duszę.⁶

1. Ewangelia wg św. Mateusza 5:6

2. Księga Przysłów 8:17

3. Księga Jeremiasza 29:13

4. Patrz Księga Psalmów 103:20

5. Księga Przysłów 7:1

6. Patrz Księga Izajasza 58:11

